



Wydrowienie kanclerza dr. Seipla: "Ilustracja przedstawia kanclerza u bram lecznicy, gdy po raz pierwszy wyszedł na miasto."

choć emerytowany wykłada na tej wszechnicy prawo cywilne. Autor wielkiego dzieła o „Systemie prawa cywilnego austriackiego” i kilkudziesięciu prac w języku polskim i niemieckim, prezes Tow. Prawniczego we Lwowie i członek tamtejszego Towarzystwa Naukowego — profesor Till reprezentuje Wszechnicę Jana Kazimierza, choć nie lwowski, lecz krakowski Uniwersytet święcił w roku 1922 uroczystość odnowienia po latach 50 jego tytułu doktorskiego.

Profesor Emil Stanisław Rappaport urodzony w Warszawie 1877 r. tamże ukończył wydział prawny i w stolicy też od roku 1906 do 1917 działał jako adwokat. W latach 1903—1910 odbył szereg podróży naukowych dla studiów uzupełniających, zdobywając przytem szereg dyplomów i stopni naukowych, w Paryżu, Berlinie, Anglii i Szwajcarii. W r. 1915 w chwili tworzenia polskiego Sądownictwa Obywatelskiego na b. okupacji został sędzią Trybunału, następnie referentem działu prawa karnego w departamencie sprawiedliwości, dalej Sędzią Sądu Apelacyjnego i od r. 1919 Sędzią Sądu Najwyższego.

Profesor wolnej Wszechnicy w Warszawie powołany na stanowisko Sekretarza Wydziału Karnego tejże Komisji a następnie jej sekretarza generalnego, jest autorem szeregu prac i studiów z zakresu prawa karnego. Profesor dr. Stanisław Gołąb, którego fotografią zamykamy cykl obecny jest wraz z rektorem Fierichem jednym z najznakomitszych znawców prawa cywilnego U. J. i profesorem wydziału prawa, którego to wydziału na rok ubiegły był obrany dziekanem. Oto kilka naczelnich postaci z grona twórców nowego kodeksu prawa, jednolitego dla całej odrodzonej, Zjednoczonej Polski.



Stanisława Umińska ze swym ś. p. mężem Janem Żyznowskim.

Tragedja śp. Żyznowskiego i Umińskiej.

Całą Warszawę wstrząsnęła straszliwa wiadomość, jaka nadeszła z Paryża o śmierci znanego literata, Jana Żyznowskiego, z ręki jego narzeczonej, Stanisławy Umińskiej, artystki dramatycznej. Umińska ulegając prośbom ukocha-

nego, wijącego się w cierpieniach nieuleczalnej choroby, wystrzelił z rewolweru położyła kres jego życiu.

Tragedja ta wywarła bolesne wrażenie na szerokich kołach znajomych ś. p. Żyznowskiego i Umińskiej. Nikt nie przypuszczał, że głębokie uczucie, łączące tych dwoje ludzi, zakończy się tak straszliwie. Ś. p. Żyznowski, który walczył, jako Bajorczyk, na froncie zachodnim, wstąpił się w wojnie swemiowieściami („Krwawy strzep”, „K mienie ugorne” i i) i krytykami artystycznymi. Beznadziejnie chorego wysłał i karze dla dokonania operacji do Paryża, dokąd po niesłychanych trudnościach pędziła za nim narzeczoną. Tam dokonała się tragedia.

Osiągnęła publiczna jest przekonana że sąd francuski, wnikając w motywy tragicznego czynu Umińskiej, uwolni ją. Należy dodać, że w tym celu wyjechał do Paryża w charakterze obrońcy p. Beilin, adwokat warszawski i pisarz dramatyczny.

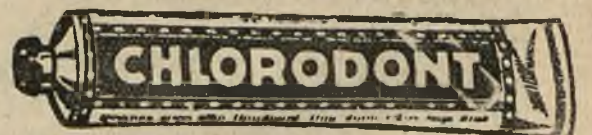
Z Igrzysk Olimpijskich.

Po długich latach obumierania fizycznego społeczeństwa całego świata, nastąpił nowy okres.

Ludzie otrząsnęli się z dotychczasowej swej zniewieściałości, rozpoczęli trening, życie sportowe zawrzało tempem gigantycznym, cały świat z niezwykłym zapałem zaczął kopać piłkę nożną, zdobywać nowe rekordy, tworząc zupełnie inne perspektywy rozwoju fizycznego przyszłych pokoleń. Obecna Olimpiada dała rezultaty nadzwyczaj pomyślne. Osiągnięto parę nowych rekordów, a między innymi jeden z najbardziej ważnych, nowy rekord szybkości w biegu Maratońskim, który osiągnął Finlandczyk, Nurmi.

Obecnie zakończyły się zawody piłką wodną, gdzie w przed-finale stanęła Francja przeciw Szwecji. Temperament Francuzów tym razem odniósł zwycięstwo nad stanowczością i flegmą ludzi północy, gdyż zwycięstwo przypada w udziale Francji, która pokonała przeciwnika w stosunku 4:2. Nasz udział w Olimpiadzie dotychczas nie dał zbyt pomyślnych wyników. Trzeba to przypisać długotrwałemu okresowi nędzy wojennej i niedawnemu rozwojowi naszego życia sportowego.

Mimo to można mieć poważne nadzieje na Olimpiadę następną, na której Polska powinna osiągnąć wyniki znacznie lepsze.



Najlepsza pasta, proszek do zębów, woda do ust!

Zgon uczonego francuskiego w katastrofie lotniczej.



W katastrofie lotniczej, która niedawno miała miejsce na linii Warszawa-Paryż, poniósł śmierć znany uczonego francuski na polu metapsychiki, prof. Geley. Ilustracja przedstawia pogrzeb uczonego w Warszawie oraz jego podobiznę.